Wtorek, 17 kwietnia

KURJER R

Pismo społeczne, polityczne, ...

Wychodzi we wtorki, czwartki i soboty rano, w pozostałe dnie t...

Związek Postępowo-Demokratyczny nadsyła nam odezwę, którą uważamy za niezbędne rozpowszechnić wśród najszerszych mas ludności.

DO WYBORCÓW.

W naszej odezwie wrześniowej oświadczyliśmy, że my Polacy, powinniśmy wejść do pierwszego parlamentu rosyjskiego, „aby łącznie z innymi służebnymi ludami i reformatorskimi żywiołami Rosyi, zużytkować Dumę, jako pole do walki o wytworzenie w tem państwie organizacji konstytucyjnej i o zdobycie w niej podstawy dla naszej odrębnej autonomji".

Na tem stanowisku stoimy dotąd.

Nasze wszakże zamiary wzięcia udziału w przygotowaniach do wyborów i przeprowadzenia przez nie własnych kandydatów przeciął stan wojenny.... Sterroryzował on wszystkie wolnomyślne żywioły społeczne, zagroził wybitniejszym jednostkom utratą swobody za śmielsze wystąpienia w jej obronie, pozbawił nas zarówno kandydatów do poselstwa, którym wytoczono procesy, jakoteż ogromnej masy współwyznawców i sprzymierzeńców ideowych, którzy zostali uwięzieni, odebrał nam jedyny środek agitacji przez konfiskatę naszych odezw i programów, słowem, ubezwładnił nas i skrępował aż do zupełnej bierności. Nie mogliśmy organizować wyborów, nie zwołaliśmy też ani jednego zebrania, nie zrobiliśmy ani jednego kroku dla zyskania głosów, nie postawiliśmy ani jednego kandydata. Nie był to więc doktrynerski formalizm, ale niezłomna konieczność.

Tymczasem niezmiernie trudne położenie naszego społeczeństwa wobec Dumy powikłane zostało jeszcze bardziej dwoma wypadkami

Skutkiem usunięcia się z areny wyborczej u nas żywiołów radykalnych i wolnomyślnych, pozostały na niej i bez oporu zwyciężą skrajnie konserwatywne —nacjonalistyczno-ugodowe. Przeciwnie, w Rosyi odniosły tryumf radykalno-postępowe—demokraci konstytucyjni. Są to w znacznej części ci sami „ziemcy", których my, przedstawiciele demokracyi postępowej, pozyskaliśmy dla idei autonomji Królestwa Polskiego, którzy nam ślubowali pomoc w tej sprawie, którzy wreszcie tem chętniej przystąpili do sojuszu z nami, że w dążeniach społeczno ekonomicznych posuwają się o równoległym z nami kierunku. Teraz ci demokraci i radykałowie mają porozumiewać się o przyszłość Polaków w Rosji z naszymi szlachcicami, księżmi i żywiołami wstecznymi.

Należy to sobie uświadomić, że obecne igrzysko wyborcze może bardzo łatwo przejść w bolesną dla naszego narodu tragedję. Jeżeli do Dumy wejdą z polskiej strony ludzie, którzy do niej wniosą tylko małe rozumy, owinięte w dobre chęci, którzy tam karmić będą tylko swoje głodne ambicje osobiste, którzy urządzą z siebie wystawę cierpliwego czekania na „ustępstwa" i „łaski", którzy nie zdołają ani zharmonizować się z nastrojem burzliwego otoczenia, ani dosięgnąć małemi siłami wysokości swego posłannictwa,—*finis Poloniae*, prawdopodobnie na długo. Dziś przedstawiciele narodu rosyjskiego chcą nas uważnie słuchać i szczodrze zadowolić; dziś oni posiadają przyjazną dla naszych starań wrażliwość i życzliwość, za rok lub dwa, gdy się uspokoją, gdy zaprowadzą ład w swem państwie, poproszą nas, abyśmy im natrętnemi skargami i żądaniami nie przeszkadzali.

Co teraz od nich otrzymamy, tym żyć musimy przez długie lata. Ofiarują zaś nam tylko tyle, ile nasz rozum, nasza energja i nasze zdolności przekonywania z nich wydobędą. My, postępowi demokraci, którzy daliśmy społeczeństwu naszemu powszechnie przyjęte hasło polityczne, my, którzy daliśmy mu szeroko uznany program dążeń i prac kulturalnych, nie możemy bezczynnie i niemi z samym tylko protestem przeciwko uciskowi, przejść około jednego z najważniejszych i najbardziej wpływowych aktów w naszym życiu politycznym. Wymagała tego logika i potrzeba sprawy, ażeby zakończyli w Dumie zabiegi o autonomję Królestwa Polskiego ci, którzy je rozpoczęli w naradach z przedstawicielami konstytucyjnego demokratyzmu rosyjskiego. Ale ponieważ zostaliśmy spędzeni z drogi, wiodącej do tego celu, więc przynajmniej zejdźmy z niej przekonani, że zrobiliśmy wszystko, co było możliwem dla pomożenia narodowi w jego ciężkiej doli, że nie cofnęliśmy się przed żadną dla niego usługą. Nie mogliśmy w stanie wojennym organizować wyborów, ale możemy głosować. Wzywamy tedy wszystkich, którzy nam dotychczas ufali, ażeby oddali swe głosy przy wyborach wstępnych i ostatecznych tym kandydatom, którzy, chociażby nawet nie wyznawali w całości naszego programu, jednakże zobowiązali się:

1) Żądać unieważnienia wszystkich wyborów w Królestwie Polskiem, jako dokonanych pod naciskiem stanu wojennego; gdyby zaś to było niemożliwem,

2) Uważać się nie za stałych członków parlamentu rosyjskiego, ale za nieprawidłowo wybranych delegatów polskich dla wyjednania autonomji,

3) Pozostać w Dumie tylko przez czas opracowywania w niej zasad wolności powszechnej i ustroju konstytucyjnego dla całej Rosji, poręczającego autonomję Królestwa Polskiemu z sejmem ustawodawczym, wybranym na podstawie powszechnego, bezpośredniego, równego i tajnego głosowania,—w zakresie spraw miejscowych,

4) Usunąć się z Dumy, gdyby ona opracowaniem tego ustroju się nie zajęła, lub autonomji Królestwu Polskiemu nie przyznała.

Głosujmy za ludźmi, którzy swój mandat zawrą w tych warunkach, a naturalnie głosujmy przedewszystkiem za wyznawcami naszego programu. Młodość stronnictwa, która nie pozwoliła mu się jeszcze rozrosnąć i nabrać siły, nie jest w tym wypadku naszą słabością. My nie chcemy tworzyć w Dumie państwowej stałego Koła polskiego, nie chcemy więc mieć w niem przewagi; my chcemy tylko zanieść do organizacyjnego parlamentu rosyjskiego zasady i dążenia postępowo-demokratycznej myśli polskiej. Na to wystarczy nam paru posłów, wystarczy nawet jeden, który będzie jej wymownym i niezłomnym obrońcą.

Związek postępowo-demokratyczny.

TELEGRAMY:

(Telegramy Agiencji Petersburskiej).

Z Królestwa.

Lublin 17 | IV. Podczas nabożeństwa wielkanocnego odczytano encyklikę Ojca Św. w sprawie marjawitów.

Warszawa 17 | IV. Zabity właściciel bazaru przy ul. Radzymińskiej.

Z Rosji.

Piatigorsk 17 | IV. Donoszą o trzęsieniu ziemi i silnych podziemnych grzmotach.

Borysoglebsk 17 | IV. Trzema wystrzałami zabity podoficer kozacki Abraszow.

Samara 17 | IV. Członkowie Dumy domagają się natychmiastowego zniesienia kary śmierci.

Moskwa 17 | IV. Komitet centralny „Narodnoj Swobody" wysłał depeszę do hr. Wittego z prośbą o uwolnienie z więzienia członka Dumy Szyrynowa i wielu innych politycznych więźniów.

Irkuck 17 | IV. Gienerał - gubernator zawiesił w czynnościach prezydenta miasta.

Petersburg 17 | IV. „Nasza Żizń" komunikuje: gienerał Kuropatkin przed wyjazdem na wojnę w głównym wojennym sztabie zostawił 3 opieczętowane kufry. Z jego wiedzą otworzono je, i znaleziono w nich 25,000 rubli.

Tyflis 17 | IV. Właściciel domu Gabajew skazany na 3000 rubli kary za przechowywanie 2 bomb.

Jarosław 17 | IV. Zamknięto fabrykę zapałek, 1300 robotników bez chleba. Gmachy rządowe otacza wojsko.

Podczas świąt wielkanocnych **wypuszczono więźniów politycznych**: w Kijowie—87; w Jarosławlu—10; w Kałudze—68; w Kownie—168; w Łomży—64; w Rydze—115; w Elizawetgradzie—90; w Tomsku—11.

Ekaterynosław 17 | IV. Wypuszczono z więzienia dyrektora szkoły handlowej Sieniawskiego. Rada pedagogiczna złożyła za niego 10000 rb. kaucji.

Nikolajew 17 | IV. Zamaskowani ludzie napadli na monopol i zabrali 800 rubli, następnie na piekarnię, skąd znowu zabrali 1500 rb.—Zbiegli bez śladu.

Petersburg 15 | IV. Oficjalne. NAJWYŻSZY Imienny Ukaz do Ministra Finansów.

Według bilansu państwowego na 1905 r., zatwierdzonego przez Nas w dniu 29 | XII 1905 roku przewidywaną jest konieczność zdobycia drogą operacji finansowej sumy 481 miljonów rubli, niezbędnej do pokrycia wydatków nadzwyczajnych, przewyższających pozycje przewidywane w budżecie. Część powyższej sumy wpłynęła do kasy państwa drogą zrealizowania w początkach roku bieżącego krótkoterminowych pożyczek skarbu państwa, które ulegną zapłacie w roku bieżącym. Oprócz tego z ubiegłego 1905 roku, pozostało do pokrycia 180 milionów wydatków wojennych, poza tym należy uzyskać 150 milionów, niezbędnych na pokrycie krótkoterminowych pożyczek, zrealizowanych na rynkach zagranicznych. Na zasadzie zatwierdzonych przez Nas 10 | IV i 9 | XII 1905 roku uchwał komitetu finansów, przyjmując pod uwagę że wydatki te zostały zatwierdzone przez Nas na podstawie prawideł o układaniu i rozpatrywaniu budżetu państwowego (pełny zbiór praw par. 37 1862 r. № 38309) i prawideł o porządku rejestrowania wydatków na cele wojenne (pełny zbiór praw t. 10 do 1890 r. № 6609) rozkazujemy Panu: 1) zawiązać układy z rosyjskiemi i zagranicznemi bankami i instytucjami kredytowemi w celu zaciągnięcia pożyczek na wyżej wymienione cele i 2) przedstawić Nam do zatwierdzenia i wnieść do komitetu finansów projekty Pana co do wymienionych powyżej operacji kredytowych.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano

MIKOŁAJ.

Z Kraju północno-zachodniego.

Mitawa 17 | IV. Od szlachty wybrany do Dumy książe Palin.

Białystok 17 IV. Spłonęło prawie całe miasto Goniondze.

Białystok 17 IV. Zaczęto uwalniać politycznych więźniów.

Zagraniczne.

Paryż 17 | IV. Pocztyljoni powracają do zajęć.

Wiedeń 17 | IV. Wczoraj cesarz odebrał przysięgę od nowego węgierskiego ministra honwedów.

New-Jork 17 | IV. Maksym Gorkij oskarża w prasie Hapona o zdradę.

Lens 17 | IV. Z 1000 ofiar katastrofy wydobyto dotąd 309 trupów.

Tokio 17 | IV. Podczas trzęsienia ziemi na wyspie Formozie—9 osób zabitych, 42 rannych; 1044 gmachów runeło.

Redaktor i Wydawca Dr. H. Fidler. Druk „Jan Kanty Trzebiński"—Radom.